

Spacery śladami obiektów militarnych w Jeleniej Górze i okolicy 2013



Uczestnicy pierwszego Spaceru militarnego. Foto: Krzysztof Tęcza

Komisja Krajoznawcza Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zorganizowała w 2013 roku cykl wycieczek krajoznawczych pod wspólną nazwą *Spacery śladami obiektów militarnych*. Pomysł na tego typu wycieczek powstał podczas rozmowy piszącego te słowa i znanego przewodnika sudeckiego Włodka Bayera. Po długiej dyskusji ustaliliśmy, że wszystkie wycieczki będą organizowane, tak jak spacery krajoznawcze, w soboty. Miały one bowiem stanowić uzupełnienie imprez turystycznych jakie odbywają się od lat. Postanowiliśmy, że wycieczki będzie prowadził kol. Włodzimierz, natomiast ja jako organizator będę brał w nich udział jako ewentualna pomoc, gdyby zaszła taka potrzeba. Sam pomysł na temat spacerów, mimo iż początkowo mieliśmy pewne obawy czy będzie on interesujący, okazał się strzałem w przysłowiową dziesiątkę. Nie tylko, że na spacery militarne przychodziło sporo zupełnie nowych, do tej pory nie wędrujących z nami turystów, to wśród nich było wielu ludzi młodych. Byli także emerytowani wojskowi, którzy podobnie jak młodzież włączali się w dyskusje. Nie tylko zadawali wiele ciekawych pytań ale także sami dzielili się z pozostałymi swoją wiedzą.

Na pierwszy tego typu spacer (w maju) umówiliśmy się przed dworcem kolejowym w Jeleniej Górze, gdzie znajdują się zamurowane wejścia do dawnych podziemi. Któż z nas, za młodych lat, nie wchodził tam by dotrzeć jak najdalej. Tuz obok odnaleźliśmy pozostałości okopów i stanowisk moździerzy. Później podobne obiekty zlokalizowaliśmy na Paulinum. W parku na Wzgórzu Kościuszki dotarliśmy do podziemi, które według opisów mają być połączone z wejściami przy dworcu kolejowym.

W czerwcu wybraliśmy się do Dziwiszowa, gdzie bez problemu można znaleźć stare wieżyczki strzelnicze. Nas jednak bardziej interesował rejon Łysej Góry, gdzie odkryliśmy zarośnięte chaszczami spore doły. Były to stanowiska moździerzy. Oczywiście nie udało nam się dotrzeć do wszystkich jakie się tu znajdują, jednak nie martwiliśmy się tym gdyż najważniejszym było pokazanie wszystkim jak tego typu miejsce wygląda po latach, tak by gdy ktoś zechce znaleźć kolejne takie stanowisko wiedział na co ma zwracać uwagę.



Uczestnicy spaceru w Mikrostacji Sportów Zimowych i Letnich na Łysej Górze. Foto: Krzysztof Tęcza

W lipcu Włodek Bayer poprowadził uczestników kolejnego spaceru militarnego w rejon Grzbietu Małego Gór Kaczawskich. Już na początku wycieczki można było zobaczyć zlokalizowane na zboczu Góry Szybowcowej stanowiska po moździerzach. Później było tylko ciekawiej. Zwłaszcza, gdy dotarto na Stromiec i Srebrną.



Uczestnicy spaceru na Gapach. Foto: Krzysztof Tęcza

W sierpniu poprowadziliśmy chętnych na Gapy. Jak wiadomo przez wiele lat rejon ten stanowił tereny wojskowe. Obecnie po wyprowadzeniu z Jeleniej Góry wojska, tereny te są ogólnodostępne, a osoby interesujące się tematyką militarną mogą tu znaleźć wiele pozostałości związanych z obronnością. Są tu stare magazyny, mniejsze i większe budowle wojskowe czy okopy i różnego typu rowy. Oczywiście nie zawsze da się jednoznacznie określić w jakim celu je budowano, jednak próba wyjaśnienia takich tajemnic jest na tyle intrygująca, że nie brakuje chętnych podejmujących się takich wyzwania.



Widok na Jelenią Górę ze Złotego Widoku na Gapach. Foto: Krzysztof Tęcza

Podsumowując tegoroczne *Spacery śladami obiektów militarnych* mam nadzieję, że organizując tego typu wycieczki osiągnęliśmy zamierzony cel, którym było pokazanie wszystkim zainteresowanym, że można w okolicy Jeleniej Góry znaleźć coś nowego, coś interesującego i tak nietypowego. Ponieważ naszym celem nie było wyszukiwanie wszystkich tego typu obiektów, cykl wycieczek jaki prowadziliśmy w tym roku nie będzie powtarzany. Aby jednak pokazać, że warto dalej prowadzić poszukiwania, postanowiliśmy w roku przyszłym poprowadzić cykl wycieczek pod wspólną nazwą *Wycieczki po dawnych terenach spacerowych Jeleniej Góry i okolic*. Dlatego już dzisiaj zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w naszym kolejnym pomysle.

Krzysztof Tęcza